

Łukasz JAKUBIAK

Kraków

Przesłanki rozwiązania parlamentu w praktyce ustrojowej V Republiki Francuskiej

Uwagi wstępne

Przejawem wzmocnienia statusu ustrojowego głowy państwa, jakiego dokonano w wyniku uchwalenia konstytucji z 1958 r., było stworzenie sfery jej arbitralnego działania w zakresie wykorzystywania niektórych uprawnień konstytucyjnych. Wśród komponentów nowego modelu prezydentury, opartego na wyeksponowaniu funkcji prezydenta jako arbitra politycznego dysponującego narzędziami aktywnej ingerencji w funkcjonowanie innych organów państwa, znalazło się prawo do rozwiązania Zgromadzenia Narodowego, izby pierwszej francuskiego parlamentu. Idea wyeksponowania roli ustrojowej głowy państwa poprzez przekształcenie rozwiązania parlamentu w rzeczywiste uprawnienie władcze była silnie akcentowana nie tylko w okresie prac nad tekstem nowej konstytucji, ale także na etapie wcześniejszym, kiedy to w szeroko pojętym środowisku gaullistowskim rodziły się koncepcje głębokiej reformy ustrojowej, która umożliwiałaby odejście od ocenianych jako wadliwe rozwiązań obowiązujących w okresie III i IV Republiki. Zarówno gen. Charles de Gaulle, jak i dwaj inni architekci ustroju ustanowionego w 1958 r. – René Capitant i Michel Debré, w uprawnieniu do rozwiązania parlamentu widzieli niezbędny instrument prezydenckiej funkcji arbitrażowej, łączącej się z postulowanym przez pierwszego prezydenta V Republiki umiejscowieniem głowy państwa ponad poszczególnymi władzami i konkurującymi między sobą partiami politycznymi¹. Efektem lansowanych wówczas założeń doktrynalnych

¹ W przemówieniu wygłoszonym w Bayeux 16 czerwca 1946 r. Ch. de Gaulle mówił o prezydencie: *Jemu przynależy rola arbitra ponad podziałami politycznymi, czy to poprzez głos doradczy czy, w momentach poważniejszego kryzysu, poproszenie narodu o podjęcie decyzji w drodze wyborów*. Zob. Ch. de Gaulle, *Wystąpienie w Bayeux, 16 czerwca 1946 r.*, w: K. M. Ujazdowski, *V Republika Francuska. Idee, konstytucja, interpretacje*, Kraków 2010, s. 86. Z kolei w przemówieniu wygłoszonym w Épinal 29 września 1946 r. stwierdzał: *Uważam, że szef państwa musi być rzeczywistym szefem państwa, to znaczy [...], aby jego zadaniem było zapewnienie, w naszym tak podzielonym, osłabionym i zagrożonym kraju, prawidłowego funkcjonowania instytucji i stanie na straży, pośród walki politycznej, żywotnych interesów narodu*. Wśród konkretnych instrumentów arbitrażowych Ch. de Gaulle wymieniał m.in. prawo do rozwiązania parlamentu, wskazując, że mogłoby ono nastąpić w sytuacji, gdy żadna spójna większość nie będzie pozwalała odgrywać mu jego normalnej roli ustawodawczej lub wspierać rządu. Zob. Ch. de Gaulle, *Wystąpienie w Épinal, 29 września 1946 r.*, w: K. M. Ujazdowski, *V Republika...*, op. cit., s. 94–95. Uprawnienie do rozwiązania parlamentu było także akcentowane w późniejszych wystąpieniach Ch. de Gaulle'a, przy czym stawiał on je na równi z prawem do zarządzenia referendum. W przemówieniu z 25 czerwca 1950 r. wygłoszonym na zjeździe gaullistowskiego Zgromadzenia Ludu Francuskiego (*Rassemblement du Peuple Français, RPF*) Ch. de Gaulle mówił: *Chcemy, aby prezydent Republiki i Unii Francuskiej był rzeczywiście na czele jednej i drugiej, aby otrzymał swój mandat od kraju, a nie od partii politycznych, aby mógł się w określonych przypadkach odwoływać do decyzji ludu, bądź to przez referendum, bądź to przez rozwiązanie Zgromadzenia*". Zob. Ch. de Gaulle, *Discours prononcés à Paris, 25 juin 1950*, w: Charles de Gaulle, *Discours et messages*, t. 2: *Dans l'attente. Février 1946–Avril 1958*, Paris 1970, s. 385. Na znaczenie obu wskazanych instytucji zwracał także uwagę M. Debré, który – będąc przywiązany do zasad ustroju par-

było zatem swoiste „odrodzenie” prezydenckiego uprawnienia do rozwiązania parlamentu, które od samego początku rozpoczętych w czerwcu 1958 r. prac nad tekstem nowej konstytucji stanowiło jeden z kluczowych elementów przygotowywanych projektów wstępnych².

Należy podkreślić, że uregulowane w art. 12 konstytucji z 4 października 1958 r.³ uprawnienie szefa państwa do rozwiązania parlamentu dotyczy wyłącznie Zgromadzenia Narodowego. Ustanawiając model prezydentury aktywnej zakładający, że głowa państwa będzie wyposażona w środki pozwalające na działania samodzielne, postanowiono, iż korzystanie z analizowanej kompetencji nie będzie wymagać kontrasygnaty. Nie ulega wątpliwości, że jest to uprawnienie własne, ponieważ w przypadku rozwiązania parlamentu – inaczej niż w odniesieniu do zarządzenia referendum – nie wprowadzono regulacji przewidującej uprzednie, bądź następcze działanie innego organu państwowego, którego negatywne stanowisko mogłoby stanąć na przeszkodzie rozwiązaniu izby. Brak również sformalizowania przesłanek, których wystąpienie dawałoby głowie państwa podstawy do zastosowania omawianego instrumentu. Jedyne ograniczenie proceduralne wiąże się z tym, że prezydent winien uprzednio zasięgnąć opinii premiera oraz przewodniczących obu izb. Negatywne stanowisko wymienionych podmiotów nie jest jednak wiążące. Zostały ponadto ustanowione ograniczenia o charakterze czasowym. Po pierwsze, w przypadku rozwiązania parlamentu głowa państwa może skorzystać z tego uprawnienia ponownie dopiero po upływie roku następującego po wyborach (art. 12 ust. 4). Po drugie, rozwiązanie izby pierwszej nie może mieć miejsca wówczas, gdy prezydent korzysta z uprawnień wyjątkowych (art. 16 ust. 5)⁴.

Niemal nieograniczona swoboda oceny odnośnie do zasadności rozwiązania parlamentu w określonym stanie faktycznym stanowi argument na rzecz tezy, że pozycja konstytucyjna prezydenta uległa wyraźnemu dowartościowaniu w stosunku do rozwiązań właściwych „czystemu” systemowi parlamentarno-gabinetowemu. Jest to zarazem jeden z przejawów wzmocnienia głowy państwa, korespondującego ze zjawiskiem daleko posuniętej racjonalizacji modelu parlamentarnego, co – szczególnie po wprowadzeniu powszechnych wyborów prezydenckich – uzasadnia tezę o przyjęciu we Francji modelu semi-prezydenckiego. Charaktery-

lamentarnego – zgłaszał propozycje jego daleko idącej racjonalizacji. W raporcie, który przedstawił komitetowi studyjnemu RPF w 1947 r. postulował, by prezydent mógł rozwiązać Zgromadzenie Narodowe, gdyby w stosunku do rządu zostało zgłoszone wotum nieufności. Gdyby rządowi odmówiono uchwalenia wotum zaufania, głowa państwa mogłaby albo rozwiązać izbę, albo zarządzić w referendum w sprawie projektu lub propozycji ustawy, która wywołała spór między parlamentem a rządem. Zob. S. Aromatario, *La pensée politique et constitutionnelle de Michel Debré*, Paris 2006, s. 184. Z kolei R. Capitant znaczenie instytucji rozwiązania organu przedstawicielskiego dla właściwego funkcjonowania systemu parlamentarnego akcentował już w latach 30., kiedy to pozostawał pod silnym wpływem parlamentaryzmu brytyjskiego. Zob. szerzej: G. Le Brazidec, *René Capitant, Carl Schmitt: crise et réforme du parlementarisme. De Weimar à la Cinquième République*, Paris 1998, s. 232–245.

² W pierwszym szkicowym projekcie przedstawionym przez M. Debrégo w połowie czerwca 1958 r. prezydenckie uprawnienie do rozwiązania parlamentu zostało umiejscowione w jednym artykule z prawem do zarządzenia referendum. Rozwiązanie izby pierwszej byłoby wprowadzie zwolnione z wymogu uzyskania kontrasygnaty, lecz miało następować wyłącznie na wniosek premiera. Z tej ostatniej regulacji niebawem zrezygnowano. Zob. *Avant-projet de Constitution préparé à la mi-juin 1958*, w: *Documents pour servir à l'histoire de l'élaboration de la Constitution du 4 octobre 1958*, t. 1: *Des origines de la loi constitutionnelle du 3 juin 1958 à l'avant-projet du 29 juillet 1958*, Paris 1987, s. 252.

³ *Konstytucja V Republiki Francuskiej*, tłum. i oprac. J. Szymanek, Warszawa 2011; *La Constitution du 4 octobre 1958*, <http://www.conseil-constitutionnel.fr>, 10.01.2012.

⁴ Na skutek zakazu ustanowionego w art. 7 ust. 4 z instytucji rozwiązania parlamentu nie może skorzystać przewodniczący Senatu tymczasowo wykonujący kompetencje prezydenta. W V Republice były dwa takie przypadki – po ustąpieniu Ch. de Gaulle'a w 1969 r. oraz po śmierci G. Pompidou w 1974 r.

styczny jest tu brak politycznej neutralizacji prezydenta. W sferze praktyki przekłada się to na możliwość relatywnie swobodnego doboru instrumentów ustrojowych pozwalających mu aktywnie oddziaływać na funkcjonowanie innych organów państwa. Wybór konkretnego środka następuje przy tym w oparciu o przesłanki przede wszystkim natury politycznej, co z kolei może powodować, że korzystanie z określonych narzędzi władczych będzie zależeć nie tylko od bieżącej sytuacji politycznej, ale także od czynników takich jak temperament aktualnego piastuna stanowiska prezydenta, czy też cele polityczne, które zamierza on w danym momencie osiągnąć.

Specyfika tak pojmowanej aktywności prezydenckiej jest widoczna przez pryzmat dotychczasowej praktyki korzystania z uprawnienia do rozwiązania parlamentu, które w okresie V Republiki miało miejsce pięciokrotnie. Odwołując się do tych doświadczeń, można mówić o wystąpieniu trzech podstawowych przesłanek zastosowania art. 12: w celu zażegnania konfliktu politycznego lub społecznego (1962 i 1968 r.), w celu przywrócenia „efektu większościowego” (1981 i 1988 r.) oraz w celu utrzymania takiego układu politycznego (1997 r.). W tym kontekście można sformułować tezę, że pozostawienie prezydentowi szerokiego pola manewru w kwestii zastosowania art. 12 z jednej strony daje niezbędne podstawy do realizacji modelu arbitrażu o znacznym stopniu decyzyjności⁵, z drugiej jednak może prowadzić do sytuacji, w której rozwiązanie Zgromadzenia Narodowego nie pełni już konwencjonalnie pojętej funkcji arbitrażowej, lecz służy szefowi państwa jako instrument zdecydowanego wzmocnienia własnej pozycji politycznej. Warto też odpowiedzieć na pytanie o czynniki warunkujące możliwość stosowania art. 12 w przeszłości.

Rozwiązanie parlamentu w celu zażegnania konfliktu politycznego lub społecznego

W V Republice przypadki rozwiązania Zgromadzenia Narodowego, które można charakteryzować jako instrument zażegnania konfliktu politycznego lub społecznego, miały miejsce w 1962 i 1968 r., a zatem w okresie sprawowania urzędu prezydenckiego przez Ch. de Gaulle'a. Mimo że decyzje prezydenta o zastosowaniu art. 12 konstytucji wynikały z zupełnie innych przesłanek, oba przypadki należy rozpatrywać łącznie. Można bowiem wyrazić pogląd, że były one najbliższe wizji twórców konstytucji, widzących w osobie szefa państwa arbitra politycznego. Pomiedzy wskazanymi przypadkami rozwiązania izby pierwszej wystąpiły jednak istotne różnice. O ile w 1962 r. zastosowanie prezydenckiej władzy arbitrażowej rozciągało się na stosunki pomiędzy rządem a parlamentem, miało więc przede wszystkim wymiar instytucjonalny, o tyle niespełna sześć lat później do rozwiązania Zgromadzenia Narodowego doszło w związku z zaistnieniem znacznie szerszego konfliktu społecznego. Jak się wydaje, arbitrażowy charakter rozwiązania parlamentu uwydatnia fakt, że w obu przypadkach było ono skorelowane z innym silnie wówczas akcentowanym mechanizmem ustrojowym, jakim jest zarządzanie referendum ogólnokrajowego. Podstawowa różnica polegała jednak na tym, że w 1962 r. rozwiązanie izby pierwszej stanowiło konsekwencję wcześniejszej decyzji o przeprowadzeniu głosowania referendalnego, natomiast w 1968 r. było dla niego alternatywą.

⁵ Na temat rozwiązania parlamentu jako narzędzia arbitrażu głowy państwa w systemach rządów współczesnych państw zob. szerzej: J. Szymanek, *Arbitraż polityczny głowy państwa*, Warszawa 2009, s. 109–115.

Bezpośrednią przesłanką pierwszego w okresie V Republiki rozwiązania Zgromadzenia Narodowego było uchwalenie wotum nieufności wobec rządu Georges'a Pompidou, do którego doszło w związku z planowanym wprowadzeniem powszechnych wyborów prezydenckich. Zmiana trybu wyboru szefa państwa miała nastąpić w oparciu o art. 11 konstytucji, który normuje instytucję referendum ustawodawczego. Oznaczało to rezygnację z trybu przewidzianego przez ustrojodawcę dla nowelizacji przepisów konstytucyjnych, uregulowanego w art. 89 ustawy zasadniczej. Dzięki temu zmiana trybu wyboru prezydenta odbyła się z pominięciem głosowania na forum izb parlamentarnych, które jest koniecznym elementem właściwej procedury rewizyjnej. Odwołanie się w tej sprawie do instytucji referendum ustawodawczego zostało przyjęte negatywnie przez większość doktryny prawa konstytucyjnego⁶, wywołało też gwałtowne kontrowersje polityczne, burząc postawy kompromisowe utrzymujące się w pierwszych latach prezydentury Ch. de Gaulle'a⁷. Efektem niezwykle krytycznego nastawienia środowisk opozycyjnych było przyjęcie – po raz pierwszy i jak do tej pory ostatni – wotum nieufności wobec rządu. Jego uchwalenie stanowiło w istocie wyraz negatywnej oceny polityki prowadzonej w tym względzie przez szefa państwa – faktycznego inicjatora głosowania referendalnego⁸. Tym niemniej, z formalnego punktu widzenia zaistniały konflikt polityczny miał miejsce na linii parlament-rząd. Dostarczyło to prezydentowi uzasadnienia dla ingerencji w celu dokonania w przyspieszonej elekcji parlamentarnej wyboru nowej stabilnej większości wspierającej gabinet, który z kolei gwarantowałby realizację linii politycznej wytyczanej przez szefa państwa.

Oprócz tego, rozwiązanie Zgromadzenia Narodowego, które prowadziłyby do wyborów parlamentarnych pozostających w bezpośredniej bliskości z głosowaniem powszechnym w sprawie zmiany trybu wyboru prezydenta stwarzało perspektywę wymiernych profitów politycznych w przypadku korzystnych dla obozu rządzącego wyników referendum. Należy bowiem pamiętać, że chodziło w nim nie tylko o nowelizację konstytucji z pominięciem parlamentu, ale także o dostarczenie szefowi państwa silnej legitymacji społecznej, której nie mogły zapewnić przeprowadzone przez specjalne kolegium elektorские wybory prezydenckie z 1958 r.⁹ Referendum było przy tym dogodnym instrumentem służącym wzmocnieniu spójności obozu rządzącego, co z punktu widzenia ugruntowanej w latach następnych logiki funkcjonowania instytucji politycznych, opartej na politycznej zgodności prezydenta, rządu

⁶ Na temat ówczesnych sporów wśród przedstawicieli doktryny w związku ze stosowaniem art. 11 do zmiany konstytucji zob. szerzej: N. Le Mong, *La Constitution de la V^e République. De Charles de Gaulle à François Mitterrand*, Paris 1989, s. 349–355; Ch. Debbasch, J. Bourdon, J.-M. Pontier, J.-C. Ricci, *La V^e République*, Paris 1988, s. 230–238.

⁷ S. Sur, *La vie politique en France sous la V^e République*, Paris 1982, s. 196–197. Zdecydowanym adwersarzem zastosowanej procedury zmiany konstytucji był m.in. ówczesny przewodniczący Senatu – Gaston Monnerville, który w przemówieniu wygłoszonym na forum izby 9 października 1962 r. mówił o pogwałceniu konstytucji w konsekwencji wyboru procedury z art. 11. Zob. *Extrait du discours prononcé par M. Gaston Monnerville, président du Sénat, le 9 octobre 1962 devant le Sénat*, w: *Les grands textes de la pratique constitutionnelle de la V^e République*, red. D. Maus, Paris 1998, s. 98.

⁸ Zmianę trybu wyboru prezydenta Ch. de Gaulle zapowiedział podczas posiedzenia Rady Ministrów z 12 września 1962 r. Do podjęcia takiej decyzji o zmianie konstytucji przyczynił się zamach na szefa państwa przeprowadzony 22 sierpnia tegoż roku w Petit-Clamart. Zob. P. Avril, *La V^e République. Histoire politique et constitutionnelle*, Paris 1994, s. 64; F. Goguel, *Les circonstances du référendum d'octobre 1962*, w: *Le référendum d'octobre et les élections de novembre 1962*, red. idem, Paris 1965, s. 31–32.

⁹ Byłoby to także odświeżenie legitymacji uzyskanej w dwóch poprzednich referendach z lat 1961 i 1962, które dotyczyły statusu Algierii. Zob. Ł. Jakubiak, *Instytucja referendum ogólnokrajowego w V Republice Francuskiej*, w: *Cechy – procesy – przebudowa. Przestrzeń publiczna we współczesnych systemach politycznych*, red. W. Paruch, P. Maj, T. Koziello, Rzeszów 2011, s. 166–167.

i większości parlamentarnej, miało fundamentalne znaczenie. Patrząc z tej perspektywy, można uznać, że rozwiązanie izby pierwszej skutkujące nowymi wyborami parlamentarnymi mogło w sprzyjających okolicznościach prowadzić do wzmocnienia integracyjnych efektów głosowania referendalnego. W kontekście wydarzeń z 1962 r. tak sformułowaną tezę potwierdza wciągnięcie na orbitę oddziaływania gaullistowskiej Unii na rzecz Nowej Republiki (*Union pour la Nouvelle République*, UNR) środowiska Republikanów Niezależnych (*Republicains Indépendants*, RI) kierowanego przez Valéry'ego Giscarda d'Estaing¹⁰. Następstwa obu głosowań powszechnych – referendum, a następnie elekcji parlamentarnej przeprowadzonej w wyniku rozwiązania izby pierwszej – należy zatem postrzegać przez pryzmat wyłonienia się stabilnej większości parlamentarnej, która miała udzielać wsparcia politycznie jednorodnej egzekutywie, znamionując w ten sposób układ określany mianem „efektu większościowego” (*fait majoritaire*).

Rozwiązanie Zgromadzenia Narodowego zastosowane w 1968 r. miało miejsce w zupełnie innym kontekście społeczno-politycznym. Nie stanowiło ono formy realizacji prezydenckiej funkcji arbitrażowej jako następstwa konfliktu pomiędzy parlamentem a rządem ujawnionego poprzez skuteczne zastosowanie instytucji wotum nieufności. Podstawę do rozwiązania izby pierwszej stworzyły tym razem wydarzenia „francuskiego maja” 1968 r. Doszło wówczas do gwałtownych zamieszek studenckich i strajków pracowniczych. Zanim prezydent zdecydował się na wykorzystanie art. 12, rozważał zastosowanie innego środka arbitrażowego, czyli referendum. Przedmiotem głosowania miała być reforma nauczania uniwersyteckiego, a także przekształcenia w funkcjonowaniu przedsiębiorstw, które objęłyby m.in. zwiększanie udziału pracowników w procesach decyzyjnych¹¹. Warto zauważyć, że tak sformułowany przedmiot projektowanej ustawy nie dotyczył organizacji władz publicznych, ani tym bardziej ratyfikacji traktatu, który miałby wpływ na funkcjonowanie instytucji. Nie ulegało zatem wątpliwości, że przesłanki określone w art. 11 nie zostały spełnione¹². Podobnie jak referendum z 1962 r. w sprawie zmiany trybu wyboru prezydenta, w ówczesnej sytuacji politycznej mogłoby ono wywołać oskarżenia o pogwałcenie ustawy zasadniczej.

29 maja 1968 r. Ch. de Gaulle udał się do Baden-Baden na utrzymane w tajemnicy konsultacje z gen. Jacques'iem Massu, dowódcą wojsk francuskich stacjonujących na terytorium Republiki Federalnej Niemiec. W przemówieniu radiowym, wygłoszonym po powrocie do Paryża, zapowiedział, że pozostanie na stanowisku prezydenta, nie zdymisjonuje premiera, jednak przeprowadzi zmiany w składzie rządu. Stwierdził też, że tego samego dnia rozwiąże Zgromadzenie Narodowe¹³. Mimo że szef rządu złożył już wniosek w sprawie referendum, prezydent odroczył jego przeprowadzenie. Głosowanie takie nigdy się nie odbyło¹⁴. Mając na uwadze, że Ch. de Gaulle nie dopuszczał możliwości rezygnacji z urzędu, a jednocześnie zastosował art. 12, należy stwierdzić, że rozwiązanie parlamentu skutkujące przyspieszonymi wyborami parlamentarnymi nie było przez niego postrzegane jako narzędzie służące wyegze-

¹⁰ O wartości przyłączenia się do obozu gaullistowskiego ugrupowania V. Giscarda d'Estaing może świadczyć okoliczność, że to właśnie negatywne stanowisko RI przyczyniło się do przegranej Ch. de Gaulle'a w referendum z 1969 r. i rezygnacji z zajmowanego urzędu. Zob. H. Portelli, *La politique en France sous la V^e République*, Paris 1987, s. 117; J. Chapsal, *La vie politique sous la V^e République*, Paris 1984, s. 405.

¹¹ *Projet de loi pour la rénovation universitaire, sociale et économique*, w: *Les grands...*, op. cit., s. 100.

¹² P. Avril, *La V^e République...*, op. cit., s. 111.

¹³ Ch. de Gaulle mówił wówczas: *W obecnych okolicznościach nie wycofam się. Mam mandat od ludu, który wypełnię*. Zob. Ch. de Gaulle, *Allocution radiodiffusée prononcée au Palais de l'Élysée, 30 mai 1968*, w: *Charles de Gaulle. Discours et messages*, t. 5: *Vers le terme (Janvier 1966–Avril 1969)*, Paris 1970, s. 319.

¹⁴ P. Avril, *La V^e République...*, op. cit., s. 111.

kwowaniu odpowiedzialności szefa państwa przed narodem. Biorąc pod uwagę ówczesne okoliczności polityczne, wydaje się, że również ten czynnik można uznać za jedną z przesłanek zastosowania omawianego środka arbitrażowego. Na decyzję prezydenta w znacznie mierze wpłynęło także stanowisko premiera G. Pompidou, dla którego przewaga rozwiązania parlamentu nad odwołaniem się do referendum polegała na tym, że tylko wykorzystanie pierwszego z wymienionych instrumentów mogłoby zapewnić rządowi stabilną i koherentną większość w Zgromadzeniu Narodowym¹⁵.

Rozwiązanie parlamentu w celu przywrócenia „efektu większościowego”

Dwukrotne wykorzystanie art. 12 konstytucji, jakie miało miejsce w 1981 i 1988 r., związane było z zaistniałym u progu lat 80. zjawiskiem alternacji władzy (*alternance*), czyli częściowej lub całkowitej wymiany ekipy pozostającej u steru rządów. Należy zauważyć, że wystąpiło ono wówczas po raz pierwszy w całej dotychczasowej historii V Republiki, przynosząc zwycięstwo partiom lewicy i prowadząc w konsekwencji do odsunięcia od władzy obozu gaullistowskiego. Na gruncie francuskim alternacja częściowa dotyczy zmiany politycznej w obrębie jednego z segmentów dualistycznej egzekutywy, może zatem mieć charakter alternacji parlamentarnej (*alternance parlementaire*) lub alternacji prezydenckiej (*alternance présidentielle*). Alternację całkowitą (*alternance absolue*) należy natomiast rozumieć jako zmianę na stanowisku głowy państwa, której towarzyszy przeprowadzona w bezpośredniej bliskości z wyborami prezydenckimi zmiana układu politycznego w Zgromadzeniu Narodowym, co w systemie opartym na zasadzie odpowiedzialności rządu przed parlamentem skutkuje wymianą premiera i pozostałych członków gabinetu. W ustroju, w którym kadencja wybieranej w wyborach powszechnych głowy państwa różni się od kadencji izby pierwszej, alternacja całkowita może być wynikiem albo zbiegu obu elekcji, w których dokonuje się wyboru jednej opcji politycznej, albo sprowokowania nowych wyborów parlamentarnych¹⁶, które – ze względu na ich przeprowadzenie bezpośrednio po wyborach prezydenckich – stworzyłyby duże szanse na zdobycie większości mandatów w parlamencie przez formacje polityczne stanowiące parlamentarne zaplecze prezydenta.

W 1981 r. przesłanki rozwiązania izby pierwszej wiązały się ze zwycięstwem w wyborach prezydenckich kandydata lewicy – François’a Mitterranda. Po wyborze na stanowisko premiera socjalisty Pierre’a Mauroy’a kolejnym aktem podpisanym przez nowo wybranego prezydenta był dekret rozwiązujący Zgromadzenie Narodowe¹⁷. Mając na względzie istniejący układ polityczny w wybranej w 1978 r. izbie pierwszej, w którym przewagę posiadały ugrupowania centroprawicy – Zgromadzenie na rzecz Republiki (*Rassemblement pour la République*, RPR) oraz Unia Demokracji Francuskiej (*Union pour la Démocratie Française*, UDF),

¹⁵ J. Chapsal, *La vie...*, op. cit., s. 363–364.

¹⁶ J.-L. Quermonne, *L’alternance au pouvoir*, Paris 2003, s. 76–124.

¹⁷ J.-J. Chevallier, G. Carcassonne, O. Duhamel, *Histoire de la V^e République 1958–2007*, Paris 2007, s. 270–271. Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, że nominacja premiera reprezentującego prezydencki obóz polityczny nastąpiła zanim rozwiązano Zgromadzenie Narodowe i przeprowadzono nowe wybory parlamentarne. W praktyce rząd traktowano bowiem jako organ pochodzący od szefa państwa i przed nim odpowiedzialny. Mając na uwadze, że rząd odpowiada politycznie przed parlamentem na podstawie art. 49 konstytucji, należałoby przyjąć, że w istniejących okolicznościach taka nominacja nie byłaby możliwa, gdyby prezydent nie zarządził rozwiązania izby pierwszej. Na temat wskazanej sekwencji wydarzeń z 1981 r. zob. szerzej: B. Chantebout, *Brève histoire politique et institutionnelle de la V^e République*, Paris 2004, s. 126–129.

przeprowadzenie jedynie alternacji częściowej w wariantcie prezydenckim oznaczałoby rozpoczęcie okresu koabitacji. Zakładając, że także w jego trakcie nie zastosowano by art. 12, należałoby oczekiwać, że trwałby on aż do zakończenia pięcioletniej kadencji Zgromadzenia Narodowego i nowych wyborów parlamentarnych, które odbyłyby się w 1983 r. Taka sytuacja rodziłaby jednak poważne reperkusje polityczne. Można je najogólniej scharakteryzować jako uznanie pierwszoplanowej roli wyborów parlamentarnych, które – inaczej niż w realizowanej po 1962 r. praktyce ustrojowej – nie byłyby już traktowane jako swoiste uzupełnienie wyboru politycznego dokonanego w głosowaniu prezydenckim. Rozwiązanie parlamentu służyło więc ustabilizowaniu układu politycznie jednorodnej egzekutywy, który w przeciwnym wypadku zostałby poważnie zachwiany. Przyspieszone wybory parlamentarne miały nie tylko zapobiec koabitacji, ale także pokazać, że wygrana socjalistów będzie stanowić bezpośrednie następstwo wygranej ich kandydata w wyborach prezydenckich¹⁸.

Odnosząc się do rozwiązania Zgromadzenia Narodowego, które zostało przeprowadzone w 1988 r., można stwierdzić, że jego geneza tkwiła w wydarzeniach, jakie miały miejsce siedem lat wcześniej. Było tak dlatego, że sprowokowane przez szefa państwa zrównanie momentu początkowego kadencji prezydenckiej i kadencji parlamentarnej prowadziło do sytuacji, w której kolejne wybory do izby pierwszej miały się odbyć po pięciu latach sprawowania przez F. Mitterranda siedmioletniego mandatu prezydenckiego. Generując w 1986 r. powstanie niekorzystnego dla niego układu koabitacji, skutkowało one tym, że po kolejnych dwóch latach odświeżenie przez prezydenta silnej legitymacji społecznej w naturalny sposób dostarczało mu uzasadnienia dla ponownego rozwiązania parlamentu w celu przywrócenia konfiguracji „efektu większościowego”. W 1988 r. nastąpiło zatem powielenie schematu zastosowanego w 1981 r., po raz kolejny świadcząc o odejściu od konwencjonalnie pojmowanej prezydenckiej funkcji arbitrażowej, którą głowa państwa realizuje, pozostając na uboczu głównych sporów politycznych. Oba przypadki wykorzystania art. 12, jakie miały miejsce w latach 80., pokazały w sposób jednoznaczny, że ich beneficjentem miał być przede wszystkim prezydent. Na uwagę zasługuje wszakże okoliczność, że w 1988 r. efekty takiego kroku były ograniczone. Wspierająca rząd Michela Rocard'a Partia Socjalistyczna (*Parti Socialiste*, PS) dysponowała bowiem jedynie względną większością głosów w Zgromadzeniu Narodowym. Rozwiązanie izby pierwszej z 1988 r. zakończyło się więc dla F. Mitterranda jedynie częściowym sukcesem¹⁹. W związku z ponownym zrównaniem początku kadencji prezydenckiej i parlamentarnej takiego kroku należało oczekiwać również w 1995 r. Można przypuszczać, że nie doszło do niego tylko ze względu na fakt, że w przeprowadzonych wówczas wyborach prezydenckich zwyciężył kandydat partii gaullistowskiej, która wraz z UDF dysponowała większością mandatów w Zgromadzeniu Narodowym. W takiej sytuacji rozwiązanie izby wybranej dwa lata wcześniej nie znajdowało uzasadnienia.

Wystąpienie zjawiska *alternance* ujawniło zatem zupełnie nowe funkcje, jakie zaczęto wiązać z prezydenckim uprawnieniem do rozwiązania Zgromadzenia Narodowego. Okazało się bowiem, że szeroko pojęty kryzys polityczny lub społeczny, który stwarza podstawy do uruchomienia arbitrażu głowy państwa, nie musi wcale stanowić koniecznej przesłanki wykorzystania analizowanego instrumentu ustrojowego. W obu przypadkach rozwiązanie izby pierwszej następowało bezpośrednio po wyborach prezydenckich, które dawały nowo wybranemu prezydentowi silną legitymację do forsowania własnej linii politycznej. Mając na uwadze

¹⁸ J.-J. Chevallier, G. Carcassonne, O. Duhamel, *Histoire...*, op. cit., s. 271.

¹⁹ M.-A. Cohendet, *Le président de la République*, Paris 2002, s. 69.

fakt, że większość parlamentarna składała się z formacji tworzących opozycyjny względem szefa państwa obóz polityczny, należy uznać że rozwiązanie Zgromadzenia Narodowego służyło wyłącznie do takiego zmodyfikowania kształtu sceny politycznej, aby nastąpił powrót do konfiguracji „efektu większościowego”, gwarantującej nowemu prezydentowi powielenie dotychczasowego korzystnego dla niego hierarchicznego układu w obrębie egzekutywy. Skutkując przeprowadzeniem wyboru deputowanych bezpośrednio po elekcji prezydenckiej, tak postrzegany typ rozwiązania Zgromadzenia Narodowego generował w praktyce efekt prezydencjalizacji wyborów parlamentarnych, w obrębie obozu prezydenckiego traktowanych jako głosowanie służące wyłonieniu większości stanowiącej następnie parlamentarne zaplecze szefa państwa²⁰. W takim wypadku zastosowanie omawianego środka konstytucyjnego było zatem pozbawione jakiegokolwiek funkcji arbitrażowej, rozumianej jako zaangażowanie się szefa państwa w konflikt, którego – przynajmniej z formalnego punktu widzenia – nie jest on uczestnikiem. Rozwiązanie izby pierwszej miało być nie tyle narzędziem umożliwiającym właściwe funkcjonowanie władz publicznych, o którym mówi art. 5 konstytucji, ile swoistym regulatorem procesu alternacji władzy, pozwalającym szefowi państwa uniknąć mniej dla niego korzystnej alternacji częściowej i stworzenie warunków do alternacji całkowitej. Tak pojmowane rozwiązanie parlamentu stało się zatem przede wszystkim środkiem o charakterze zapobiegawczym, które miało na celu skorygowanie istniejącego układu politycznego w taki sposób, aby utrzymać jego optymalny dla prezydenta kształt²¹.

Rozwiązanie parlamentu w celu utrzymania „efektu większościowego”

Rozwiązanie parlamentu dla zapewnienia kontynuacji „efektu większościowego”, jakie miało miejsce w 1997 r., było – podobnie jak dwa poprzednie – pozbawione cech łączących je z procesem realizacji prezydenckiej funkcji arbitrażowej. Istotna różnica pomiędzy przypadkami zastosowania art. 12 konstytucji w latach 80. a ostatnim tego rodzaju doświadczeniem politycznym polega jednak na tym, że rozwiązanie izby pierwszej z 1997 r. nie było powiązane z zaistniałym zjawiskiem alternacji władzy, które stanowiłoby przesłankę odwołania się do analizowanego środka konstytucyjnego. Nie zostało ono zatem zastosowane jako instrument ustrojowy, który służyłby przywróceniu układu politycznej jednorodności egzekutywy naruszonego w wyniku zwycięstwa w wyborach prezydenckich kandydata wywodzącego się z obozu nastawionego opozycyjnie wobec dotychczasowej większości parlamentarnej. Należy podkreślić, że ówczesny prezydent Jacques Chirac zdecydował się na wykorzystanie art. 12 w sprzyjającym mu układzie politycznym, który znamionowała dominacja RPR i UDF – ugrupowań politycznych wspierających realizację linii politycznej szefa państwa. Po wyborach z 1993 r. dysponowały one w Zgromadzeniu Narodowym 80% mandatów.

Mając to na uwadze, można przyjąć, że rozwiązanie izby pierwszej prowadzące do przedterminowych wyborów parlamentarnych miało na celu podtrzymanie układu „efektu większościowego” w wariancie przewagi centroprawicy, któremu mogłyby – jak przewidywano – zagrozić wybory parlamentarne przypadające w 1998 r. Rozwiązanie parlamentu przepro-

²⁰ Na temat zjawiska prezydencjalizacji wyborów parlamentarnych zob. szerzej: D. J. Samuels, M. S. Shugart, *Presidents, Parties, and Prime Ministers. How the Separation of Powers Affects Party Organization and Behavior*, Cambridge–New York 2010, s. 173–175.

²¹ O. Duhamel, *Dissolution ratée dans un démocratie dérégulée*, w: *Le vote surprise. Les élections législatives des 25 mai et 1^{er} juin 1997*, P. Perrineau, C. Ysmal, Paris 1998, s. 18–19.

wadzone rok wcześniej miałyby też taką zaletę, że w przypadku spodziewanego zwycięstwa centroprawicy tworzyłoby perspektywę kontynuacji układu politycznej jednorodnej egzekutywy aż do następnych wyborów prezydenckich w 2002 r. Rację ma zatem O. Duhamel, twierdząc, że rozwiązanie izby pierwszej dokonane przez J. Chiraca stanowiło zerwanie zarówno z koncepcją wykorzystywania art. 12, którą przyjął Ch. de Gaulle, jak i tą, którą urzeczywistnił F. Mitterrand. W omawianym przypadku brakowało bowiem obu zasadniczych przesłanek rozwiązania parlamentu, które w dotychczasowej praktyce były uzasadnieniem dla takiej decyzji: głębokiego kryzysu politycznego lub społeczno-politycznego (1962, 1968) oraz zjawiska alternacji władzy (1981, 1988)²². Z tych względów analizowane rozwiązanie Zgromadzenia Narodowego traktowane było jako przypadek szczególny, który nie miał precedensu w dotychczasowej historii V Republiki²³.

Zastosowanie art. 12 przez J. Chiraca do pewnego stopnia przypominało natomiast model rozwiązania właściwy ustrojowi brytyjskiemu, w którym do niedawna nie występowała sztywna kadencja parlamentarna, a przy podejmowaniu decyzji o przeprowadzeniu nowych wyborów można się było kierować racjami taktycznymi. W 1997 r. po raz pierwszy w V Republice rozwiązanie parlamentu zostało dokonane jedynie z tego względu, że prowokowało wybory parlamentarne w momencie uważanym za możliwie najlepszy dla obozu rządzącego²⁴. Trzeba zatem uznać, że argumentacja formułowana przez ówczesnego szefa państwa, który mówił o potrzebie nowych wyborów ze względu na nadchodzące wyzwanie polityczne²⁵, nie odpowiadała rzeczywistym przesłankom decyzji o rozwiązaniu izby pierwszej. Argumenty podawane przez prezydenta nie przekonywały także środowisk opozycyjnych²⁶. W praktyce to właśnie one okazały się beneficjentami omawianego przypadku wykorzystania art. 12. Przyspieszone wybory parlamentarne wbrew oczekiwaniom obozu centroprawicy przyniosły bowiem zwycięstwo formacjom lewicowym, otwierając tym samym nowy – tym razem pięcioletni – okres koabitacji. O ile zatem rozwiązanie parlamentu z 1988 r. przyniosło ograniczone efekty polityczne, o tyle to przeprowadzone dziewięć lat później zakończyło się ewidentną przegraną szefa państwa i wspierającego go zaplecza partyjnego²⁷. Podstawowy cel rozwiązania Zgromadzenia Narodowego, czyli przedłużenie „efektu większościowego” nie został więc osiągnięty.

Wpływ skrócenia długości mandatu prezydenckiego na zastosowanie art. 12 konstytucji

Skrócenie w 2000 r. długości mandatu prezydenckiego z siedmiu do pięciu lat miało na celu doprowadzenie do sytuacji, w której wybory prezydenckie i parlamentarne będzie się

²² Ibidem, s. 19.

²³ Ch. Bellon, *La «drôle de dissolution»*, w: *La France de la V^e République 1958–2008*, red. J. Garrigues, Paris 2008, s. 55.

²⁴ B. Chantebout, *Brève...*, op. cit., s. 189.

²⁵ D. G. Lavroff, *Le droit constitutionnel de la V^e République*, Paris 1999, s. 390–393.

²⁶ J.-M. Colombani pisał na łamach lewicowego dziennika „Le Monde”: „*Nasze instytucje są w sposób otwarty wykorzystywane do celów partyjnych. Posunięcie szefa państwa jest w efekcie przede wszystkim działaniem politycznym obliczonym na zachowanie jego absolutnej władzy [...] i na powstanie większości prezydenckiej. [...] Kalkulacja prezydencka jest bardzo prosta: zamienić większość olbrzymią i podzieloną na mniejszą [amaigrie] i bardziej spójną*”. Cyt. za: ibidem, s. 393.

²⁷ M.-A. Cohendet, *Le président...*, op. cit., s. 69.

przeprowadzać w bezpośredniej bliskości czasowej, co przy założeniu pierwszeństwa wyborów na urząd prezydenta miałyby zwiększać prawdopodobieństwo podtrzymania „efektu większościowego”, a tym samym uniknięcia kolejnego okresu koabitacji. Jak pokazuje dotychczasowa praktyka, zbieżność obu kadencji utrzymuje się konsekwentnie od 2002 r. W tej sytuacji można uznać, że wskazana zmiana ustrojowa wyraźnie limituje znaczenie jednej z podstawowych przesłanek rozwiązania Zgromadzenia Narodowego, jaką w dekadzie lat 80. i 90. było dążenie do zapewnienia korzystnego dla szefa państwa układu politycznego. Zakładając, że wybory parlamentarne będą się odbywać niebawem po prezydenckich, art. 12 konstytucji nie będzie stosowany jako środek służący korygowaniu częściowej alternacji prezydenckiej w celu osiągnięcia efektu alternacji całkowitej. Nawet jeśli elekcja parlamentarna przyniesie większość mandatów w izbie pierwszej formacjom nastawionym opozycyjnie względem nowo wybranej głowy państwa, rozwiązanie parlamentu byłoby wprawdzie prawnie dopuszczalne, jednak trzeba by je wykluczyć ze względów politycznych. Odwołanie się do art. 12 byłoby natomiast uzasadnione w przypadku zaburzenia równoległego trwania kadencji prezydenckiej i parlamentarnej, które nastąpiłyby w wyniku przedterminowego opróżnienia urzędu prezydenta i wyboru kandydata wspieranego przez ugrupowania dotychczasowej opozycji. Nawet wówczas rozwiązanie izby pierwszej służyłoby jednak przywróceniu zbieżności obu kadencji i mogłoby prowadzić do jej utrzymania się w dłuższej perspektywie czasowej. W sytuacji, jaka wytworzyła się po 2002 r. brakuje również przesłanek rozwiązania parlamentu dla utrzymania układu politycznie jednorodnej egzekutywy. Zastosowanie art. 12 nie tylko nie byłoby niezbędne dla przedłużenia konfiguracji „efektu większościowego”, lecz mogłoby doprowadzić do kolejnego okresu koabitacji. Wiązałoby się zatem z ryzykiem politycznym, którego podjęcie i tak nie przyniosłoby żadnych wymiernych profitów²⁸.

Wpływ zrównania długości mandatu prezydenckiego z okresem pełnomocnictw Zgromadzenia Narodowego na wykorzystywanie analizowanego mechanizmu ustrojowego należy także rozpatrywać z punktu widzenia charakterystycznego dla V Republiki zjawiska prezydencjalizacji systemu politycznego. Dalsze wzmocnienie pozycji szefa państwa jako faktycznego lidera egzekutywy znajduje odbicie w strukturze systemu partyjnego, która po okresie periodycznej alternacji władzy z lat 80. i 90. ewoluuje – przy obowiązującym większościowym systemie wyborczym – w kierunku modelu dwóch dominujących i wewnętrznie spójnych formacji politycznych. Dzielą się one mandatami w izbie pierwszej, pozostawiając niewiele miejsca dla parlamentarnych partii trzecich. Sytuacja taka praktycznie niweluje i tak znikome prawdopodobieństwo odmowy udzielenia rządowi wotum zaufania (o które, jak pokazała praktyka, rząd nie musi się ubiegać), a tym bardziej uchwalenia wobec niego wotum nieufności. Prowadzi to do sytuacji, w której – wbrew oczekiwaniom projektodawców konstytucji z 1958 r. – nie byłoby jakichkolwiek przesłanek do wykorzystania omawianego instrumentu ustrojowego w charakterze prezydenckiego środka arbitrażu instytucjonalnego. Zastosowanie art. 12 nie byłoby zresztą zgodne z prezydencjalistycznym nachyleniem praktyki politycznej. Skoro bowiem szef państwa jest rzeczywistym liderem egzekutywy, a premier zostaje zdegradowany do roli jego głównego pomocnika i wykonawcy projektowanej przez niego polityki, to w takiej sytuacji rozwiązanie parlamentu mogłoby służyć jedynie za-

²⁸ Warto odnotować, że pogląd mówiący o tym, że po wprowadzeniu pięcioletniej kadencji głowy państwa prezydenckiej uprawnienie do rozwiązania Zgromadzenia Narodowego straci na znaczeniu i nie będzie stosowane wyrażał były prezydent V. Giscard d'Estaing. Na temat wpływu reformy z 2000 r. na stosowanie art. 12 konstytucji zob. też: S. Devedeix-Margueritat, *Le quinquennat*, Paris 2001, s. 64–66.

znaczeniu, że rząd odpowiada *de facto* przed szefem państwa, a nie przed organem przedstawicielskim, co *notabene* ujawniło już rozwiązanie izby pierwszej przeprowadzone w 1962 r.

Z tych samych przyczyn mało prawdopodobne staje się wykorzystanie omawianego środka konstytucyjnego jako narzędzia arbitrażu społecznego. W warunkach dominacji prezydenta w strukturze władzy wykonawczej rozwiązanie parlamentu mogłoby odegrać taką rolę, gdyby w razie wygranej w przyspieszonej elekcji parlamentarnej formacji opozycyjnych wobec szefa państwa, ten ostatni ustąpił z zajmowanego urzędu. Prowadziłoby to jednak do sytuacji, w której odpowiedzialność polityczna prezydenta jako faktycznego lidera egzekutywy, byłaby egzekwowana w trakcie wyborów parlamentarnych. Mając na uwadze fakt, że dopuszczalność takiej sytuacji została odrzucona u progu pierwszego okresu koabitacji w 1986 r., wskazany scenariusz trzeba by wykluczyć²⁹. Mogłoby to doprowadzić do nazbyt daleko idącej parlamentaryzacji praktyki sprawowania władzy, burzącej schemat instytucjonalny zapoczątkowany w 1962 r., a wydatnie wzmocniony w 2000 r. skróceniem długości mandatu prezydenckiego. Jak się wydaje, w takiej sytuacji bardziej adekwatnym środkiem arbitrażowym byłoby zarządzanie referendum, które jednak z racji tego, że nie służy już egzekwowaniu odpowiedzialności politycznej prezydenta, ma w tym aspekcie bardzo ograniczone znaczenie polityczne. Można więc uznać, że utrwalenie się „efektu większościowego”, czyniącego z szefa państwa podmiot zaangażowany w proces bieżącego rządzenia, powoduje, że rozwiązanie parlamentu jako instrument umożliwiający łagodzenie konfliktów społeczno-politycznych, w których prezydent nie byłby bezpośrednio zaangażowany, w dalszym ciągu nie będzie znajdować praktycznego zastosowania.

Uwagi końcowe

Brak konstytucyjnych ograniczeń, jeśli chodzi o możliwe przesłanki rozwiązania parlamentu w V Republice Francuskiej, doprowadził do sytuacji, w której art. 12 konstytucji stosowano w celu realizacji bardzo różnych zamierzeń politycznych. Przejawy realizacji prezydenckiej funkcji arbitrażowej, o którym mówi art. 5 ustawy zasadniczej, można było dostrzec na tle dwóch pierwszych przypadków zastosowania analizowanego mechanizmu ustrojowego. Zgodnie z przyjętym w gaullistowskiej praktyce politycznej założeniem, że arbitraż głowy państwa w dużo większym stopniu łączy się z pojęciem arbitralności, niż z pojęciem neutralności, u podstaw decyzji o rozwiązaniu izby pierwszej leżało też oczekiwanie wzmocnienia w ten sposób własnego obozu politycznego. Jakikolwiek funkcje arbitrażowe rozwiązanie parlamentu utraciło po rozpoczęciu we Francji okresu cyklicznej wymiany ekip rządowych, która trwała nieprzerwanie od 1981 do 2002 r. W tym okresie każde kolejne wybory parlamentarne przynosiły zwycięstwo formacjom politycznym, których deputowani zasiadali przed wyborami w ławach opozycji. Rozwiązanie Zgromadzenia Narodowego zyskało wówczas nieznaną do tej pory funkcję, stając się swoistym regulatorem procesu *alternance*. Jak pokazały przypadki wykorzystania art. 12 z lat z 1981 i 1988, celem owej regulacji było jedynie to, by silna legitymacja do rządzenia uzyskana przez szefa państwa w wyborach prezydenckich znalazła przełożenie na polityczną konfigurację Zgromadzenia Narodowego.

²⁹ Na temat stanowisk prezentowanych przez uczestników życia politycznego odnośnie do oczekiwanego zachowania prezydenta po przegranej jego zaplecza partyjnego w wyborach parlamentarnych zob. szerzej: E. Popławska, *Instytucja prezydenta w systemie politycznym V Republiki Francuskiej*, Warszawa 1995, s. 240–243; Ł. Jakubiak, *Koabitacja w systemie politycznym V Republiki Francuskiej*, Kraków 2010, s. 149–151.

Zgodnie z oczekiwaniami F. Mitterranda, większość mandatów miały w nim uzyskać bliskie prezydentowi formacje lewicowe. Rozwiązanie izby pierwszej z 1997 r. miało takie same funkcje polityczne, przy czym zamiarem szefa państwa było doprowadzenie do wyborów parlamentarnych, które nie przyniosłyby częściowej alternacji władzy, lecz prolongowały dotychczasowy korzystny dla prezydenta układ polityczny.

Od 1997 r. stosowanie art. 12 nie było praktykowane. Biorąc pod uwagę odstępy czasowe dzielące wszystkie poprzednie przypadki odwołania się do wskazanego artykułu konstytucyjnego, okres trwający obecnie jest zdecydowanie najdłuższy. Wśród przyczyn takiego stanu rzeczy wymienić można z pewnością rozwiązanie izby pierwszej przez J. Chiraca, które nie tylko nie przyniosło oczekiwanych profitów politycznych, ale także skazało prezydenta na sprawowanie urzędu w warunkach pięcioletniego okresu koabitacji. Rozwiązanie parlamentu stało się dużo mniej atrakcyjne z podobnych przyczyn, które spowodowały, że po przegranej Ch. de Gaulle'a w referendum z 1969 r. nastąpiło odejście od częstej w latach 60. praktyki sięgania po art. 11 konstytucji. Argumentem za tym, że analizowane uprawnienie prezydenckie nie odzyska wcześniejszego znaczenia, dostarcza też ocena kierunku, w jakim zmierza praktyka ustrojowo-polityczna V Republiki. Zrównanie kadencji prezydenckiej i parlamentarnej w znacznym stopniu zmniejsza prawdopodobieństwo sytuacji, w której rozwiązanie parlamentu stanie się niezbędne do tego, by przywrócić sprzyjający prezydentowi układ „efektu większościowego”. Uzasadnienia nie znajdowałoby również profilaktyczne prowokowanie wcześniejszych wyborów parlamentarnych w celu utrzymania takiego układu w kolejnych latach. Rzutujące na kształt systemu partyjnego zjawisko prezydenccjalizacji francuskich ugrupowań politycznych w powiązaniu z większościowym systemem wyborczym umożliwia z kolei wyłanianie stabilnych większości parlamentarnych, minimalizując wystąpienie kryzysu rządowego jako istotnej przesłanki zastosowania art. 12.

Bibliografia

- Aromatario S., *La pensée politique et constitutionnelle de Michel Debré*, L.G.D.J., Paris 2006.
- Avant-projet de Constitution préparé à la mi-juin 1958*, w: *Documents pour servir à l'histoire de l'élaboration de la Constitution du 4 octobre 1958*, t. 1: *Des origines de la loi constitutionnelle du 3 juin 1958 à l'avant-projet du 29 juillet 1958*, La Documentation Française, Paris 1987.
- Avril P., *La V^e République. Histoire politique et constitutionnelle*, PUF, Paris 1994.
- Bellon Ch., *La «drôle de dissolution»*, w: *La France de la V^e République 1958–2008*, red. J. Garrigues, Armand Colin, Paris 2008.
- Chantebout B., *Brève histoire politique et institutionnelle de la V^e République*, Armand Colin, Paris 2004.
- Chapsal J., *La vie politique sous la V^e République*, PUF, Paris 1984.
- Chevallier J.-J., Carcassonne G., Duhamel O., *Histoire de la V^e République 1958–2007*, Dalloz, Paris 2007.
- Cohendet M.-A., *Le président de la République*, Dalloz, Paris 2002.
- Debbasch Ch., Bourdon J., Pontier J.-M., Ricci J.-C., *La V^e République*, Économica, Paris 1988.
- Devedeix-Margueritat S., *Le quinquennat*, L'Harmattan, Paris 2001.
- Duhamel O., *Dissolution ratée dans un démocratie dérégulée*, w: *Le vote surprise. Les élections législatives des 25 mai et 1^{er} juin 1997*, red. P. Perrineau, C. Ysmal, Presses de Sciences Po, Paris 1998.
- Extrait du discours prononcé par M. Gaston Monnerville, président du Sénat, le 9 octobre 1962 devant le Sénat*, w: *Les grands textes de la pratique constitutionnelle de la V^e République*, red. D. Maus, La Documentation Française, Paris 1998.
- Gaulle Ch. de, *Allocution radiodiffusée prononcée au Palais de l'Élysée, 30 mai 1968*, w: *Charles de Gaulle. Discours et messages*, t. 5: *Vers le terme (Janvier 1966–Avril 1969)*, Plon, Paris 1970.
- Gaulle Ch. de, *Discours prononcé à Paris, 25 juin 1950*, w: *Charles de Gaulle. Discours et messages*, t. 2: *Dans l'attente. Février 1946–Avril 1958*, Plon, Paris 1970.

- Gaule Ch. de, *Wystąpienie w Bayeux, 16 czerwca 1946 r.*, w: K. M. Ujazdowski, *V Republika Francuska. Idee, konstytucja, interpretacje*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2010.
- Gaule Ch. de, *Wystąpienie w Épinal, 29 września 1946 r.*, w: K. M. Ujazdowski, *V Republika Francuska. Idee, konstytucja, interpretacje*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2010.
- Goguel F., *Les circonstances du référendum d'octobre 1962*, w: *Le référendum d'octobre et les élections de novembre 1962*, red. F. Goguel, Armand Colin, Paris 1965.
- Jakubiak Ł., *Instytucja referendum ogólnokrajowego w V Republice Francuskiej*, w: *Cechy – procesy – przebudowa. Przestrzeń publiczna we współczesnych systemach politycznych*, red. W. Paruch, P. Maj, T. Koziełło, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2011.
- Jakubiak Ł., *Koabitacja w systemie politycznym V Republiki Francuskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.
- Konstytucja V Republiki Francuskiej*, tłum. i oprac. J. Szymanek, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2011.
- La Constitution du 4 octobre 1958*, <http://www.conseil-constitutionnel.fr>.
- Lavroff D. G., *Le droit constitutionnel de la V^e République*, Dalloz, Paris 1999.
- Le Brazidec G., *René Capitant, Carl Schmitt: crise et réforme du parlementarisme. De Weimar à la Cinquième République*, L'Harmattan, Paris 1998.
- Le Mong N., *La Constitution de la V^e République. De Charles de Gaulle à François Mitterrand*, Les Éditions S.T.H., Paris 1989.
- Popławska E., *Instytucja prezydenta w systemie politycznym V Republiki Francuskiej*, PWN, Warszawa 1995.
- Portelli H., *La politique en France sous la V^e République*, Bernard Grasset, Paris 1987.
- Projet de loi pour la rénovation universitaire, sociale et économique*, w: *Les grands textes de la pratique constitutionnelle de la V^e République*, red. D. Maus, La Documentation Française, Paris 1998.
- Quermonne J.-L., *L'alternance au pouvoir*, Montchrestien, Paris 2003.
- Samuels D. J., Shugart M. S., *Presidents, Parties, and Prime Ministers. How the Separation of Powers Affects Party Organization and Behavior*, Cambridge University Press, Cambridge–New York 2010.
- Sur S., *La vie politique en France sous la V^e République*, Montchrestien, Paris 1982.
- Szymanek J., *Arbitraż polityczny głowy państwa*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2009.

Grounds for the dissolution of parliament in the French Fifth Republic's political practice

Summary

The paper discusses the grounds required for the dissolution of the parliament in the political practice of the French Fifth Republic. The Constitution of October 4, 1958 adopted a model of strengthened political power of the head of state, granting them instruments of executive influence on the functioning of other state organs. Paragraph 12 of the Constitution gives the President practically unlimited power to dissolve the National Assembly – the lower chamber of French parliament. The conditions for applying this paragraph are not stipulated in the legal regulations. It is not necessary for the President to respond to a motion of another body, or even to obtain a countersignature. These constitutional factors have led to various political practices. The author of the paper puts forward the thesis that giving freedom to the head of state as regards the application of paragraph 12 on the one hand provides the necessary foundations to exercise a power model with a considerable degree of decisiveness, but on the other may lead to a situation where the dissolution of the National Assembly no longer has a power function in its conventional sense, but serves the purpose of providing the head of state with an instrument for considerably strengthening his own political position. Since the present Constitution of the Fifth Republic has been in force, the National Assembly has been dissolved five times. The author identifies three basic grounds for applying paragraph 12: to

defuse a political or social conflict (1962 and 1968), to restore a politically homogenous executive power (1981 and 1988), and to maintain a given political configuration (1997). Since the 1980s the dissolution of parliament has become a tool for the president to avoid cohabitation and, by this token, to provide a political system where the role of the leader of the executive is in the hands of the head of state. On account of the defeat of the formation supporting the president in 1997 this strategy failed to produce the expected outcome. The dissolution of the National Assembly has not taken place since. In 2000, the length of the mandate of the head of state was shortened to five years, which makes it more likely for parliamentary elections to occur directly after presidential elections. This may for a long time to come eliminate the main grounds for the dissolution of the lower chamber, which in the 1980s and 1990s stemmed from the desire to ensure a political system favorable for the head of state. This reason alone may mean that the significance of paragraph 12 in the political practice of the Fifth Republic will continue to be limited.